

**WIARA** (gr. πίστις [pistis], łac. fides) – akt poznawczy rozumu dokonany pod naciskiem woli wierzącego.

NATURALNE PODSTAWY WIARY. W różnych dziedzinach życia przedmiotem w. są fakty niedostępne w bezpośrednim poznaniu. Akty poznawcze człowieka są w dużej mierze nasycone w. i zaufaniem do uzyskiwanych informacji od osób drugich. Jest to naturalnie uznane w społeczeństwie jako środowisku osobowego dojrzewania człowieka. Już w dzieciństwie występuje poznanie przez akty w., gdy uznaje się za prawdę słowa ojca lub matki. Taki akt poznawczy, płynący z uznania autorytetu rodziców, jest związany z poczuciem zaufania do osób oznajmiających te prawdy. Życie dziecka, jego rozwój, pobieranie nauki w szkole byłoby niemożliwe bez aktów spontanicznej w. i zaufania do źródeł otrzymywanych informacji. Owe źródła informacji: konkretni ludzie, podręczniki, książki, podlegają z czasem coraz dojrzalszym ocenom oraz sprawdzaniu osobistemu i społecznemu, ale w normalnym biegu życia są uznawane za godne zaufania i przyjęcia w poczuciu w. – chyba że odkryje się ich nieprawdziwość i kłamstwo, co uchodzi za poważne zło społeczne.

WIARA RELIGIJNA. Szczególnie doniosłe dla ludzkiego życia są akty w. w zakresie religii objawionej, zwł. chrześcijaństwo jako spełnianie się wspólnej w., którą głosili prorocy izraelscy nauczający o przyjściu Mesjasza jako Wybawiciela człowieka od zła. Nauczanie Mesjasza – Jezusa Chrystusa, Syna Marii z Nazaretu – przyjęto jako prawdy w., co wyraża dogmat: „dla nas ludzi i dla naszego zbawienia Bóg zstąpił z nieba, za sprawą Ducha Świętego przyjął ciało z Marii dziewicy i stał się człowiekiem”. Podstawą w. chrześcijańskiej jest przekonanie, że Jezus Chrystus, stawszy się człowiekiem, równocześnie jest Bogiem. Sąd ludzkiego rozumu: „Jezus jest Bogiem”, jest aktem w., czyli osobistym uznaniem przez człowieka za prawdę, że zachodzi bytowa tożsamość człowieka: Jezusa z Nazaretu z niewidzialnym dla człowieka Bogiem (połączenie w zdaniu podmiotu „Jezus” z orzecznikiem „Bóg”, które to zdanie przez łącznik zdaniowy „jest” wyraża bytową tożsamość podmiotu i orzecznika, w tym przypadku tożsamość Jezusa z Bogiem). Sąd ten nie może zaistnieć na mocy naturalnego dostrzeżenia treści bytu, o którym sąd orzeka, lecz następuje w następstwie nacisku woli, by dokonać prawdziwościowej asercji w sądzie o tożsamości bytowej Jezusa i Boga. Ów nacisk woli jest

dobrowolny, ale wsparty pomocą Boga udzielającego potrzebnej ku temu nadprzyrodzonej łaski.

W spontanicznym poznaniu zachodzi zawsze możliwość sprawdzenia przyjętego sądu przez zwrócenie się do rzeczy poznawanej, o której wydajemy sąd prawdziwościowy; owa rzecz jest dostępna w poznaniu nie tylko dla orzekającego ten sąd, ale też dla innych ludzi. Natomiast w sądzie w. rzeczywistość boska przekracza możliwości poznawcze człowieka i przez to jest niesprawdzalna. Stąd np. sąd o bytowej tożsamości człowieczeństwa i boskości Jezusa dokonuje się nie na mocy sprawdzalnej wizji intelektualnej samej rzeczy, lecz pod wpływem woli, gdyż podmiot dokonujący asercji wie o tym, że naturalna sprawdzalność wypowiedzianych sądów wierzeniowych jest niemożliwa.

**SPECYFIKA AKTU WIARY.** Akceptacja sądu w. występuje w kontekście obiektywnym i subiektywizującym: od strony obiektywnej akt w. charakteryzuje się uznaniem autorytetu osoby oznajmującej treść sądu w. W akcie w. czynnikiem uzasadniającym uznanie treści tego aktu nie jest rzecz, lecz zawsze osoba, która oznajmia akceptowaną treść sądu. Stąd doniosłość czynnika osobowego w akceptacji prawdy w. jest zasadnicza, gdyż to ze względu na oznajmującą osobę konstruujemy sąd, będący aktem w. W objawionej religii chrześcijańskiej taką osobą jest Jezus Chrystus oraz ci, którym przekazał posłannictwo osobowego świadectwa – apostołowie i ich następcy: papieże (w wyraźnych, szczególnych aktach konstytuujących świadczenie o prawdziwości treści sądu w.). Zawsze więc osoba i tylko osoba, a nie rzecz i odwołanie się do rzeczy stanowią rację aktu w.

Czynnikiem podmiotowym (subiektywnym) uznającym sąd wierzeniowy jest postulowana zgodność treści aktu w. z osobową naturą człowieka wierzącego jako osoby rozumnej, wolnej i społecznej. Nazywa się to „wiarygodnością” i „miłocigodnością” człowieka w jego osobowym działaniu, a więc w aktach decyzyjnych, będących źródłem ludzkiego indywidualnego postępowania i zarazem w aktach kierujących społecznym życiem ludzkiej osoby. Osoba jest bytem społecznym i aktualizuje się jako osoba rozumna i wolna w ludzkiej społeczności. Stąd wpływ w. na ludzkie społeczne postępowanie mieści się w polu decyzyjnym – także społecznym – ludzkiego postępowania, gdyż akt w. jest aktem osobowym, a nie aktem

oderwanym od natury społecznej i moralnej (przyporządkowanej dobru) dziedziny ludzkiego życia.

Aby akt w. był rozumny, najpierw należy uznać wiarygodność osoby oznajmującej treść aktu w. To suponuje poznanie autentyczności osoby oznajmującej treści w. W kulturze chrześcijańskiej są to solidne i rozległe studia obejmujące źródła i treść Ewangelii. Studia te tworzą odrębną dziedzinę teologii (teologia fundamentalna), rozwijającej się od początków publicznego działania Kościoła w czasach apostołskich. Studia te od początków chrześcijaństwa poddane są społecznej sprawdzalności. Wówczas i do dziś trwa fundamentalna powinność dociekania prawdy o źródłach w., jej treści i jej stosunku do ludzkiej moralności, stanowiąc w dziedzinie w. naczelne zadanie poznawcze.

Wiarygodność treści w. i jej miłościgodność ustala się przez jej odniesienie do osobowej natury człowieka. Treści aktu w. nie mogą być sprzeczne z rozumną naturą ludzkiej osoby, jej wolną wolą i społecznym dobrem, bowiem człowiek w swej duszy – jako źródle ludzkiego działania – został stworzony przez Boga, który jest też źródłem objawionej w. Każde wykroczenie doktrynalne przeciw osobowej naturze człowieka – rozumnej, wolnej, społecznej – musi być uznane za odstępstwo od prawdy i odrzucone jako błędne, jako sprzeczne z w., osłabiające wiarę, jako bliskie błędowi, jako niezgodne z uznanym postępowaniem itd. To pozwala Kościołowi dbać o czystość prawd w. i wskazywać wierzącym, które akty w. są prawdziwe, a które pociągają za sobą błędność w poznaniu i w moralnym działaniu.

Akty w. muszą się charakteryzować prawdą w kontekście zaufania-nadziei do źródła w. i miłości (sprawiania dobra) do drugiego człowieka jako adresatów objawienia Bożego. W. nie jest aktem czysto teoretycznym, gdyż wpływa na osobowe życie człowieka, jest przyporządkowana spełnianiu czynów w coraz doskonalszych aktach człowieczeństwa: w., nadziei i miłości. One to stanowią stały, podlegający doskonaleniu sposób osobowego życia człowieka.

É. Gilson, *Christianisme et philosophie*, P 1936 (*Chryścianizm a filozofia*, Wwa 1958, 1988<sup>2</sup>); Woroniecki KEW; W. Granat, *Dogmatyka katolicka. Tom wstępny*, Lb 1965; św. Tomasz z Akwinu, *Suma teologiczna*,

XV: *W. i nadzieja* (tłum. S. Belch), Lo 1966; *W. i życie. Praca zbiorowa*, Wwa 1985; Jan Paweł II, *Encyklika Fides et ratio o relacjach między w. a rozumem*, Tw 1999; Krapiec Dz XXI; *Rozum otwarty na w. „Fides et ratio” – w rocznicę ogłoszenia*, Lb 2000; *Bóg i świat – w. i życie w dzisiejszych czasach. Z kardynałem Josephem Ratzingerem rozmawia Peter Seewald*, Kr 2001, 2005<sup>2</sup>; B. Wald, *Philosophie im Studium der Theologie*, Pa 2001 (*Filozofia w studium teologii*, Lb 2006); *Kompendium der Glaubensbekenntnisse und kirchlichen Lehrentscheidungen* (wyd. H. Denzinger, tłum. H. Hoping), Fr 2005<sup>40</sup> (wyd. łac.-niem.); Benedykt XVI, *W., rozum i uniwersytet – wspomnienia i refleksje*, OsRomPol 27 (2006) z. 11, 25–29.

*Mieczysław A. Krapiec*